

Przeegląd Olkuski

27 LIPCA 1995, Nr 15/81/95

Egzemplarz bezpłatny

Dziś w Przeglądzie:

- * kłopotliwe bloki
- * o lokalnej i ponadlokalnej komunikacji
- * o przyszłym powiecie
- * c.d. o prasie lokalnej
- * o nowych przepisach handlowych

Nie święci garnki lepia

W czwartek, 6 lipca, do "Emalii" przyjechali dwaj biznesmeni. Chcieli kupić naczynia emaliowane za ok. 50 mln starych złotych. Jako formę zapłaty zaproponowali przelew bankowy. Ponieważ po raz pierwszy byli klientami OFNE, pracownicy działu zbytu postanowili sprawdzić autentyczność przelewu. Zatelefonowano do banków, z których pochodziły przelewy i okazało się, że obydwaj mężczyźni mają tam swoje konta, ale puste i żadnego przelewu nie było. Zadzwoniono na policję, a obu panów poproszono do pokoju, tłumacząc to koniecznością sfinalizowania sprzedaży. Zamiast urzędników, do pokoju weszli funkcjonariusze z wydziału dochodzeniowo-śledczego, operacyjno-rozpoznawczego i Przepiętstw Gospodarczych w asyście straży przemysłowej. W trakcie przesłuchania, okazało się, że jeden z mężczyzn, 39-letni mieszkaniec Stronia Śląskiego, był kilkakrotnie karany za kradzieże i włamania. Co więcej, do olkuskiej komendy, zaczęły napływać informacje z całego kraju, sygnalizujące, że za mężczyznami zostały wysłane listy gończe. Miał on na swoim koncie kilka tego typu „przekrętów”. Między innymi, wyłudzenie w ten sposób węgla, z jednej ze śląskich kopalń. W trakcie przesłuchania, okazało się, że mężczyźni dwa dni wcześniej byli w OFNE, dokładnie sprawdzając, jak przebiega sprzedaż i jakie dokumenty są wymagane. Teraz obydwaj panowie przebywają wareszcieńskim w Krakowie. Ciekawe, co sobie myślą, popijając rano czarną kawę z emaliowanego garnuszka z napisem OFNE?

(syp)

Mercedesem po dodatek

Od ponad pół roku, lokatorzy mogą otrzymywać dodatek mieszkaniowy. Ustawa o najmie i dodatkach mieszkaniowych z lipca ub. roku miała pomóc rodzinom gorzej uposażonym, które z różnych przyczyn nie mogły opłacać czynszu. Jak to wygląda w praktyce?

Wraz z ogłoszeniem ustawy, zaczęły się ustawiać kolejki na parterze UM. Ludzie brali druki wniosków, zasięgali niezbędnych informacji i składali podania. Tylko do końca ub. roku zostało złożonych 689 wniosków, od stycznia napłynęło 1380 wniosków o przyznanie dodatku. Dotychczas przyznano dodatki 1633 osobom. Kosztowało to budżet miasta 363 tys. złotych. Kwoty wypłacane poszczególnym osobom są zróżnicowane. Ich wysokość zależy od dochodów, wielkości wydatków na mieszkanie i liczby osób w gospodarstwie domowym. Średnio dodatki wynoszą 600-700 tys. zł miesięcznie, choć zdarzają się kwoty 2 mln zł. Dodatek przyznaje się na pół roku, potem trzeba ponownie złożyć wniosek. Wśród osób otrzymujących dodatek przeważają lokatorzy spółdzielczy (91%), tylko 8,8% stanowią lokatorzy mieszkań komunalnych i zakładowych oraz jedna osoba mieszkająca w domu prywatnym.

Strefa biedy

Kto otrzymuje dopłatę? „Zdecydowaną większość (ok. 70%) rodzin, które ubiegają się o dopłatę, to rodziny, w których pracuje tylko jedno z małżonków”. - odpowiadają panie z Wydziału Inżynierii i Gospodarki Komunalnej. O dopłatę proszą też bezrobotni, renciści i emeryci. Niepokojące jest to, że warunki do otrzymania dopłaty spełniają typowe rodziny, w których pracują oboje małżonkowie. Na

przykład, małżeństwo nauczycieli z dwójką czy trójką dzieci na ogół kwalifikuje się do otrzymania dopłaty. Tak samo pracownicy przedszkoli i średni personel medyczny. Zdarzają się też przypadki, gdy o dopłatę zwracają się osoby prowadzące działalność gospodarczą, podając, że zarobili w miesiącu 60 nowych złotych. Oświadczenie jest potwierdzone w Urzędzie Skarbowym i dopłata się prawnie należy. Po odbiór dopłaty podjeżdżają mercedesami. Kilkakrotnie bywało, że osoby z marginesu, po otrzymaniu dotacji, zaoszczędzone pieniądze przeznaczały „na przelew” i nadal nie płaćły należnej części czynszu. Wtedy dopłata jest wstrzymywana do czasu uregulowania zaległości czynszowych. Dzięki temu, wielu notorycznych „zapominalskich”, którzy przez kilka miesięcy nie płaćli za mieszkanie, przykładownie opłaca czynsz aby otrzymać dopłatę. W budżecie miasta przewidziano na ten rok 6 mld 200 mln starych złotych i będzie to prawdopodobnie za mało. Część z tej kwoty zostało zwrócone przez wojewodę (dotychczas 240 tys. zł)

Ustawa o dodatkach mieszkaniowych oceniana jest różnie. Jedni uważają, że wprowadza nierówność i stwarza pole do nadużyć. Inni twierdzą, że jest potrzebna, gdyż pomaga ludziom gorzej uposażonym pozwalając im godniej żyć.

(syp)



Starostwa malowanie

Właśnie zaczęła się naprawa dachu Starostwa. Wcześniej wycięto kilka gałęzi, które utrudniałyby prace malarskie. Przypomnijmy, że gmach Starostwa wzniesiono w 1826 r., i przez długie lata służył on administracji rządowej obwodu olkuskiego. Wcześniej w tym miej-

scu znajdowały się m. in. mennica królewska i siedziba władz górniczych. Częściowo pozostałością dawnych budynków są ciągnące się pod Starostwem piwnice. Miejmy nadzieję, że w najbliższej przyszłości znajdą się pieniądze na solidny remont.

/O/

Smerfuja od pięciu lat

Tutejsza Spółdzielnia Mieszkaniowa „Nowa” na osiedlu Słowiki, popularnie zwanym „niebieskimi dachami” i „smerfami” obchodzić będzie na przełomie sierpnia i września bieżącego roku pięciolecie swego istnienia.

Prezes Spółdzielni, Marian Seweryn, powiedział, że „... wielkiego bankietu połączonego z premiami dla pracowników nie będzie, bo byłoby to chyba pierwszym ostatnim tego typu bankiet - ale na pewno jakąś skromną uroczystością uczymy ten jubileusz”. My, już teraz winszujemy prężnej działalności, zważywszy chociażby na sukcesy klubu osiedlowego „Kubuś” (z sekcją modelarską i plastyczną). /LJ/

Dom ludu

WOLBROM

Znajdujące się w gm. Wolbrom sołectwo Budzyń, wzbogaciło się ostatnio o nowy Dom Ludowy.

Wybudowano go częściowo z własnych, a częściowo z gminnych pieniędzy. Otwarcia dokonano w 100-lecie Ruchu Ludowego, a na uroczystościach obecni byli m. in. v-ce minister rolnictwa, poseł PSL Jacek Soska, przedstawiciele wojewody oraz burmistrzowie i wójtowie okolicznych miast i gmin. Ślubowanie Ochotniczej Straży Pożarnej w Budzynie odbierał Komendant OSP w Olkuszu i kustosz Muzeum Pożarnictwa Stefan Ząbczyński. Nie obyło się bez mszy i poświęcenia. Potem trwały występy zespołu „Wolbromiaczy”, kapeli z Lubczy, orkiestry dętej i festyn. Ogólnie wieś wzbogaciła się o dwukondygnacyjny budynek, który prócz garażu dla wozu bojowego i sali zabaw, pomieści też sklep i klub. Przypomnijmy jeszcze, że niedługo Domy Ludowe zwane były remizami, ale tak jak teraz też jest ładnie. (O)

SPROSTOWANIE

Z wizytą w redakcji był przedstawiciel Ochotniczej Straży Pożarnej w Krzykawie, który zwrócił nam uwagę, że w notatce „Sprawni w gaszeniu” z nr. 13 „Przeglądu Olkuskiego” z 29 czerwca br. wkraść się poważny błąd.

Otóż zawody wygrała OSP Krzykawa, drugie miejsce wywalczyli strażacy z Bydlina, a stawkę trzech najlepszych drużyn zamknęła OSP Osiek.

Kolejność przez nas podana była „fałszywą wariacją”, która wynika nie ze złej woli, ale nieznaności zasad punktacji oraz wielu innych przyczyn, które nie sposób teraz wymienić. Warto w tym miejscu - w dowód zadośćuczynienia - zwrócić uwagę, że większość strażaków z Krzykawy to studenci, dla których gaszenie pożarów to „sposób na życie”. Są w tym zresztą tak dobrzy, że na naszym terenie we wszelkich zawodach zawsze zajmują jedno z czołowych miejsc. Wszystkich strażaków przepraszamy.

Prasa lokalna w Olkuskiem /2/

Ostatnio omawiałem gazety z Żarnowca i Wolbromia, dziś przyszedł czas na Klucze i Bukowno.

KLUCZE

Od paru lat ukazuje się tu ciekawy miesięcznik pt. „Echo Klucz”, czyli Informacyjny Biuletyn Samorządowy Gminy Klucze. Obecnie gazeta liczy 16 stron i kosztuje 20 gr, czyli dosyć mało. W rękę trzymam numer czerwcowy, w którym obok szczegółowych informacji z IV Zlotu Młodzieży Związku Gmin Jurajskich (odbył się ów zlot jak wiadomo w Kluczach), nie brakuje informacji sportowych, kroniki policyjnej oraz uchwał Rady Gminy. Jedna strona w całości poświęcona jest sprawie Towarzystwa Przyjaciół Dzieci, także dzięki temu, że jednym z redaktorów „Echa” jest Bolesław Huras, przewodniczący Zarządu Gminnego TPD. Warto na marginesie dodać, że jest on także długoletnim stałym współpracownikiem „PO”. Obok wcześniej wspomnianych informacji w kluczewskim miesięczniku często poruszane są sprawy wsi. Gazeta bardzo chętnie zamieszcza wywiady z sołtysami, a także artykuły na temat ludowych zespołów sportowych. W numerze czerwcowym dużo miejsca poświęcono 45-leciu LZS „Legion” Bydlin oraz wsi Rodaki. Nie brakuje też tekstów stawiących uroki Jury (np. cykl „Jurajskie zamki i ostańce...”), w omawianym numerze znalazła się krótka prezentacja zamku w Lipowcu. Oprócz wspomnianych wyżej tekstów na łamach „Echa” zawsze można znaleźć dużo informacji kulturalnych, czy to w postaci relacji z występów kluczewskiej kapeli ludowej „Jasie”, czy też wierszy. Nicco do życzenia pozostawia tylko jakość druku, zwłaszcza zdjęć.

BUKOWNO

W Bukownie mogą się pochwalić piśmem, odbiegającym od innych, ukazujących się w naszej okolicy. Wychodząca dzięki tutejszemu Miejskiemu Ośrodkowi Kultury „Kronika Miasta Bukowna”, godna jest szerszego omówienia. Jak dotąd ukazały się trzy numery tego 16 stronicowego kwartalnika formatu A4. Cykl wydawniczy powoduje, że gros zawartości gazety to teksty historyczne i publicystyczne. W ostatnim numerze (kwiecień-maj-czerwiec) opublikowano np. bardzo ciekawy i nostalgiczny tekst Janiny Krawczyk „Bukowno dawniej i dziś”, w którym autorka wspinała odmalowała przemianę tego niegdyś letniska w miasto przemysłowe. Warto też wymienić „Wspomnienie pośmiertne...” o malarzu i witrażyście Władysławie Jastrzębskim, pióra byłego kustosa Muzeum PTTK w Olkuszu, Józefa Liszki, nota bene redaktora naczelnego „Kroniki”. Poza tym artykuły o powstaniu styczniowym, o księdzu Bolesławie Zelku, inicjatorze i budowniczym m. in. kościoła w Borze Biskupim i kaplicy w Podlesiu. „Kronika” stara się umieszczać dużo fotografii, w tym wiele archiwalnych, ale niestety - podobnie jak w „Echu Klucz” - jakość druku pozostawia wiele do życzenia. W ostatnim, trzecim numerze znalazła się także specjalna wkładka, która w całości poświęcona jest sprawie samorządowej (informacje o Sesji Budżetowej, czynszach, przetargach itp.). W numerze premierowym redaktorzy kwartalnika zapowiadali, że będą się starać nawiązywać do chlubnych tradycji legendarnej już „Kroniki Powiatu Olkuskiego”, która ukazywała się w latach 1917-18. Wypada życzyć im, by plany te się ziściły. Wydaje się jednak, że potrzebna do tego będzie większa częstotliwość ukazywania się - chociażby raz w miesiącu.

/Za dwa tygodnie prześląmy gazety olkuskie/
/Olgerd/

Częstemu myciu mówimy - nie!

Jak co roku, Zakład Ciepłowniczy nr 5 w Olkuszu przy ul. Olewińskiej rozpoczął letni remont urządzeń i instalacji ciepłowniczych. W związku z tym, od poniedziałku (17.07) kilka tysięcy mieszkańców os. Młodych zostało pozbawionych ciepłej wody. Stanowi to sporą uciążliwość, szczególnie jeśli domownikiem jest małe dziecko. Remont potrwa krócej niż w latach ubiegłych i 6 sierpnia z kranów na „Młodych” ma popłynąć ciepła woda. Za czas remontu lokatorzy uzyskają odliczenie z części opłat za ciepłą wodę.

Nowe okna w szpitalu

Trwa remont na oddziale dziecięcym olkuskiego Szpitala Rejonowego. Zdjęto stare, drewniane, pamiętające początki tej placówki okna. Mimo uszczelniania, zimą w salach nie było najcieplej, gdyż występowały znaczne ubytki ciepła przez szkodliwe okna. Obecnie są montowane nowoczesne, plastikowe okna. Jeśli wystarczy pieniędzy planuje się przeprowadzenie na oddziale drobnych remontów. Olkuski oddział jest przewidziany dla 49 pacjentów. W czasie remontu mali pacjenci są kierowani do szpitali w Jaworznie, Zawierciu i Chrzanowie. Remont powinien się zakończyć na początku sierpnia.

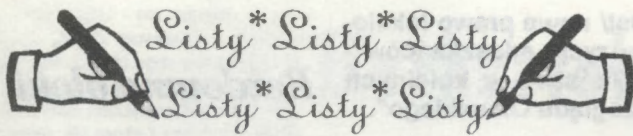
Który balkon najpiękniejszy?

Nadal trwa ogłoszony przez Zarząd MiG konkurs na najładniejszy ogródek i balkon. Do konkursu zgłosiło się 29 osób, 15 w kategorii „balkon”, 14 - „ogródek”. Uczestnicy konkursu są co pewien czas odwiedzani przez pięcioosobową komisję, która zwraca uwagę na czystość i porządek, estetykę oraz względy praktyczne. Konkurs potrwa do końca sierpnia. Po jego zakończeniu podamy państwu zwycięzców i opublikujemy zdjęcie najładniejszego balkonu w mieście.

(syp)

Informacja dla rolników

Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Placówka Terenowa w Olkuszu O/R Katowice za naszym pośrednictwem pragnie poinformować mieszkańców Miasta i Gminy Olkusz, Bukowno oraz gmin Bolesław i Klucze, że prowadzi ubezpieczenia obowiązkowe (z mocy ustawy z dnia 20. 12. 1990 r.) dla rolników posiadających gospodarstwo rolne powyżej 1 ha przeliczeniowego. W zakresie usług KRUS wchodzi również ubezpieczenia dobrowolne na wniosek osoby w pełnym lub ograniczonym zakresie niezależnie od powierzchni gruntu i dobrowolne umowy ubezpieczenia z osobami zainteresowanymi w ramach Polskiej Kasy Rolnej na życie lub ubezpieczenia rentowe. KRUS przypomina, że zgodnie z ustawą o ubezpieczeniu społecznym rolników „Rolnik zobowiązany jest nie czekając na wezwanie, zgłaszać KRUS osoby podlegające ubezpieczeniu z tytułu pracy w jego gospodarstwie oraz informować o zmianach tych okoliczności mających wpływ na podleganie ubezpieczeniu”. Szczegółowe informacje na temat zakresu ubezpieczeń KRUS można uzyskać w siedzibie olkuskiej Placówki Terenowej przy ul. Mickiewicza 2 (budynek Urzędu Rejonowego) lub telefonicznie: 434-913 i 430-414 (wew. 343 i 344).



Redakcja „Przełądu Olkuskiego”

W ramach ewentualnego cyklu „z potrzeb humanistyki olkuskiej” proponuję zamieszczenie szkicu inspirującego nt. „O inwentarz idealny Akt Miasta Olkusza”.

Czas to także piękno. Zbliżający się rok 2000 wywoła liczne refleksje wokół złożonych regionalnych procesów historycznych. Zapotrzebowanie na refleksje ożywi regionalne studia historyczne, w tym zapewne nad Olkuszem, który odegrał znaczącą rolę w dziedzictwie kulturowym Polski i Europy. Celem i zadaniem pogłębionych studiów regionalnych nad Olkuszem, m.in. nad faktami i procesami pominiętych lub niedopracowanych w opublikowanych monografiach, np. dzieje parafii, powinno być ukazanie roli i znaczenia Olkusza w dziedzictwie kulturowym oraz udokumentowaniu wszystkich czynników, które decydowały o miejscowym rozwoju i postępie.

Sprzyjając temu powinien opracowany i wydany Inwentarz idealny Akt Miasta Olkusza /do 1945 r./. W wyniku złożonych procesów historycznych, akta miasta zachowały się w różnym stanie i są rozproszone po archiwach, muzeach i bibliotekach. Inwentarz idealny udokumentuje także zaginione akta z różnych powodów. Studia wstępne nad inwentarzem idealnym prowadziłem w latach ubiegłych /głównie do 1982 r./. Opracowanie jednak takiego inwentarza wymaga pracy zespołowej, złożonej z kompetentnych pracowników archiwów, muzeów i bibliotek, w których znajdują się Akta Miasta Olkusza.

Koordinatorem, a także inicjatorem wydawnictwa powinno być Muzeum Regionalne PTTK i miejscowe stowarzyszenia regionalne. Opracowanie inwentarza idealnego jest realne w okresie 2-3 lat.

Studia nad inwentarzem ułatwią prace nad zorganizowaniem około 2000 roku ogólnopolskiej konferencji historycznej na temat „Olkusz w dziedzictwie kulturowym Polski i Europy”.

mgr Szczepan Świątek st. kustosz AP Kraków

Wspomnienia o sportowcu

Pan Emil Banyś karierę sportową rozpoczął w Olkuszu, by następnie grać w dobrej drużynie tego rejonu „Strzelec” Wolbrom. Miał współdziałanie w wielu spektakularnych zwycięstwach z drużynami Śląska, Zagłębia, okręgu krakowskiego i kieleckiego. Po obozie centralnym awansuje do „Granatu” Skarżysko Kamienna - czołowej drużyny okręgu warszawskiego. Podczas wojny - pracuje i gra w Dęblinie. W roku 1945 wraca do Olkusza, gdzie powstaje dobra drużyna. W drużynie OMTUR Olkusz odgrywa główną rolę Kazimierz Sikorski. Pan Emil gra z takimi zawodnikami jak E. Frączek, Cz. Feczko, bracia Z. i J. Kościńscy, A. Górnicki, T. Jarno, J. Niewiara, R. Klich, W. Piątek.

W 1948 roku OMTUR Olkusz walczy o prymat Klasy A w Okręgu Zagłębiowskim z drużyną RKU Sosnowiec /Mistrz awansował do II Ligi/. Grał w reprezentacji Zagłębia. W latach 1952-54 grał w „Gwardii” Olkusz. Trenował młodzież Bolesławia i Olkusza. W tamtych czasach stadion podczas meczu był pełen widzów, którzy zachowywali się kulturalnie!

Sympatyk



Na zdjęciu drużyna piłkarska „Strzelec” Wolbrom, która miała duże wsparcie ze strony Fabryki Gumi Wolbrom w 1937 roku. Emil Banyś - w górnym rzędzie - trzeci od prawej.

Klub Przewodników PTTK „Ilkussia” w Olkuszu pragnie podzielić się z Wami kilkoma uwagami na temat parkingu przy ulicy Mickiewicza i trasy E-40. Uważamy, że jest to inwestycja bardzo potrzebna, jednak do dzisiaj niedokończona. W sezonie turystycznym często oczekujemy na tym parkingu na przyjazd grup wycieczkowych, odwiedzających nasze miasto i jego okolice. Niekiedy czas oczekiwania wydłuża się do kilku nawet kwadransów, co spowodowane jest awarią autokaru na trasie lub też innymi okolicznościami. Z powodu braku ławeczek zmuszeni jesteśmy do spacerowania w obrębie parkingu i czynienia obserwacji m.in. przejeżdżających zatrzymujących się na tym parkingu dla tzw. „złapania” oddechu i wypicia kawy lub herbaty z termosu. Brak zamontowanych na stałe ławeczek i stolików powoduje, że czynności te należy wykonać w samochodzie lub też pojazd wykorzystać jako stół. Nie wspominamy już o braku bieżącej wody do umycia rąk.

Wracając do wycieczek szkolnych, które najczęściej odwiedzają nasz gród, należy powiedzieć, że zanim dotrą do Olkusza, to już pewien okres czasu spędzają w autokarze. Po przyjeździe na wspomniany parking, jedno z pierwszych pytań jej uczestników wprowadza nas w zakłopotanie. Chodzi po prostu o zaspokojenie potrzeb fizjologicznych. Najbliższy szalec w Rynku, szczególnie dla młodszych dzieci jest czasami za daleko. Wówczas sytuację ratują pobliskie zarośla, a my przewodnicy rumienimy się.

Ponadto w obrębie parkingu brak jest jakiegokolwiek informacji czy to w postaci planu miasta, czy też strzałki wskazującej centrum miasta z jego zabytkami. Przyjeżdżający po raz pierwszy na ten parking, nie mają pojęcia, że od obiektów godnych zwiedzenia dzieli ich tylko krótki spacer.

Inną sprawą jest znak drogowy ustawiony tuż przy zjeździe z trasy E-40 w ul. Mickiewicza, zakazujący wjazdu samochodem ciężarowym. Jak już pokazało życie, znak ten wprowadza pewne zdenerwowanie również kierujących autokarami. Wydaje nam się, że znak ten powinien być ustawiony na wysokości wjazdu na parking, aby kierowca samochodu ciężarowego mógł spokojnie wjechać w ulicę Mickiewicza, a następnie parking.

Mamy nadzieję, że wkrótce problemy te zostaną pozytywnie rozwiązane. Trzeba sobie zdawać sprawę, że pierwsze wrażenia wywołane z naszego miasta będą również opinią o nim, o nas mieszkańcach, jego gospodarzach, zgodnie z przysłowiem „jak Cię widzą, tak Cię piszą”. Czy będzie to opinia pozytywna czy też negatywna? My osobiście chcielibyśmy tego pierwszego.

Jeszcze sprawa herbu Olkusza, który jaki jest każdy widzi. Herb naszego grodu znajduje się również w krakowskich Sukiennicach. Jest on za sprawą gołębi nieczytelny. Może władze naszego miasta w porozumieniu z konserwatorem zabytków Krakowa znajdą jakieś rozwiązanie tego problemu? Wydaje nam się, że warto, ponieważ bardzo ładny herb za pewne przyciągnie wzrok niejednego turysty.

Z poważaniem

Prezes Klubu Przewodników „Ilkussia” Marek Nowak

Prezydium Zarządu Oddziału Rejonowego WOPR w Olkuszu składa podziękowania niżej wymienionym sponsorom. Pracownikom z terenu Rejonu Olkusz, którzy pomagali przy organizacji XXIX Mistrzostw Polski w Ratownictwie Wodnym - Wolbrom'95, ekipie technicznej za przygotowanie obiektów do zawodów, ekipie medycznej - lek. med. Wojciech Głuch, lek. med. Ewa Kazimierska, lek. med. Włodzimierz Głanc, piel. dypl. Marta Głuch, piel. dypl. Danuta Nocoń oraz wielu bezimennych, których nie sposób wymienić. Gorące podziękowania składamy zaproszonym Gościom, mieszkańcom rejonu Olkusza i województwa, za liczne przybycie.

Prezes Zarządu Oddziału WOPR w Olkuszu mgr inż. Stanisław Starzyk

Oto lista sponsorów XXIX Mistrzostw Polski w Ratownictwie Wodnym - Wolbrom 24 - 25 czerwca 1995 r.:

1. ZiNPLAST Wolbrom
2. Fabryka Taśm Transportowych
3. Firma „Family” Wolbrom
4. Firma Handlowa „Piwowarscy” i Spółka
5. „Emalia” S.A. Olkusz
6. P.H.U.P. „MANA” Wolbrom
7. Mleczarnia Pilica
8. Zakład badawczo-Produkcyjny „TEBAMIX”
9. Bank Spółdzielczy w Wolbromiu
10. Powszechna Kasa Oszczędności Bank Państwowy w Olkuszu
11. Firma „HEDAM” Wolbrom
12. Przedsiębiorstwo Produkcyjne Wyrobów Gumowych „WOLMOT”
13. Fabryka Węży Gumowych FAGUMIT
14. PKP Oddz. Zasilania Elektroenergetycznego Katowice
15. Firma „RICZPAP” Olkusz
16. PSS „Społem” Wolbrom
17. Zakład Garbarski - Maria Kowalik - Wolbrom.

Zastój w budownictwie wielorodzinnym to odzwierciedlenie sytuacji gospodarczej kraju. Czy czekają nas czasy, że malutkie „M” będzie skupiskiem dwóch - trzech pokoleń? Jak w 41-tysięcznym Olkuszu /nie licząc

okolicznych wsi/ nowe prawo lokalowe zmieniło pozycję mieszkańców - przeczytajcie Państwo w kolejnych numerach „Przeglądu Olkuskiego”.

Dziś publikujemy dwie rozmowy.

Bezdomne bloki

Rozmowa z Ewą Klich, kierownikiem Biura Spółki „Emalia” S.A.

Sprawa nie tylko Emalii...

„P.O.” rozmawia z Janem Orkiszem, wiceburmistrzem Miasta i Gminy Olkusz

- Od 1 stycznia bieżącego roku weszło w życie nowe prawo lokalowe, a wraz z nim powstały m.in. samorządy mieszkańców - czy nie są to tylko sztucznie twory?

- Nie można ich tak nazwać, bo na ich przykładzie nareszcie widać, że zaczęła się oddolna inicjatywa gospodarowania. Uwagi i wnioski ze spotkań przedstawicieli tych samorządów z administratorem budynków /PGK spółka z o.o./ są wykorzystywane w polityce mieszkaniowej. Warto dodać, że jeśli co najmniej połowa mieszkań w bloku jest przez gminę sprzedana, to utworzona tam wspólnota mieszkaniowa /samorząd/ decyduje absolutnie o wszystkim. Powyższa sytuacja zaistniała w budynku przy ulicy Marii Curie Skłodowskiej w Olkuszu.

- Na jakim obecnie etapie jest reforma przekazywania bloków zakładowych czy ich odsprzedawania przewidziana na 3 lata?

- Nie przeżyliśmy jeszcze żadnych bloków zakładowych, gdyż zainteresowane przedsiębiorstwa nie spełniły warunków szczegółowo określonych w ustawie z 12.10.1994 roku.

- Na jakiej podstawie opierali się Radni opracowując wysokości czynszowe dla gminy - czy tylko na ustawie z października ubiegłego roku, czy też brano pod uwagę inne uwarunkowania?

- Punktem wyjścia do rozważań o wysokości stawek był poziom kosztów ponoszonych na utrzymanie komunalnych zasobów mieszkaniowych. Określono go na podstawie poniesionych nakładów w ubiegłym roku, powiększonych o wskaźnik inflacji. Uznaliśmy, że wydatki na utrzymanie mieszkań winny być zrównoważone wpływami z czynszów. Wysokość stawki czynszowej zależy tylko od wyposażenia w urządzenia techniczne podnoszące komfort mieszkania - na razie nie uwzględniono innych czynników. Uchwalona przez gminę stawka czynszu regulowanego /8.400 starych złotych za m²/ zabezpiecza pełne koszty utrzymania budynków. Dotychczas bowiem wpływy z czynszów pokrywały około 30-40% kosztów utrzymania budynków. Resztę dopłacała gmina - w zeszłym roku łącznie 6,1 mld starych złotych. A wprowadzone ustawą z 2 lipca 1994 roku dodatki mieszkaniowe równają wszystkich najemców mieszkań /komunalnych, zakładowych i spółdzielczych/ znajdujących się rzeczywiście w trudnych warunkach finansowo - egzystencyjnych.

- Kto jeszcze, oprócz władz gminy, miał wpływ na wysokość ustalanych czynszów?

- O opinię w sprawie proponowanych stawek wystąpiono do związków zawodowych, Komisji Lokalowej Rady i PGK.

- Co to jest Rada Osiedla i czy taki organ ma możliwość wpływania na decyzje gminy dotyczące mieszkań? Czy może ich być kilka na jednym osiedlu?

- Jest to jednostka pomocnicza jak na przykład sołectwo. Ustawa o samorządzie terytorialnym z 8

marca 1990 roku daje możliwość ich powoływania, ale w statucie, uchwalonym za poprzedniej kadencji, tę sprawę przemilczano. Obecny Zarząd chce jednak przywrócić tym byłym komitetom osiedlowym osobowość prawną. W praktyce nie powinno ich być kilka na jednym osiedlu.

- Czy znolizowane prawo lokalowe stało się uciążliwe czy dochodowe dla Urzędu Miasta i Gminy?

- Trudno w tej chwili o ocenę, bo prawo to obowiązuje dopiero od niedawna. Większych dolegliwości nie odczuwamy, choć na początku trudno było zorganizować obsługę dodatków mieszkaniowych. Obawiano się też, że gmina dopłaci do nich bardzo dużo, ale wszystko wskazuje na to, że dopłaca się do biednego lokatora, a nie mieszkania jako takiego. Przewidziano na te dodatki w ubiegłym roku 6,6 mld starych złotych, a więc więcej niż wydatkowano na pokrycie kosztów utrzymania zasobów komunalnych. Ustawa jest sprawiedliwa.

- Iloma blokami, w tym mieszkaniami zarządza tutejszy Urząd?

- Gmina zarządza 71 budynkami mieszkalnymi o 1605 mieszkaniach, z których 217 zostało sprzedanych dotychczasowym najemcom. Mamy 47 wspólnot mieszkaniowych, a tylko 24 budynki stanowią odrębną własność gminy. Te wspólnoty w lutym uchwaliły regulaminy, zarząd i wysokość zaliczek na poczet pokrycia kosztów eksploatacji mieszkań i remontów bieżących. Gmina sprzedaje mieszkania również dotychczasowym najemcom na bardzo korzystnych warunkach. Przy jednorazowej wpłacie jest to 50%-owa zniżka, np. mieszkanie o powierzchni 50m² kosztuje około 35 milionów starych złotych, są to zatem atrakcyjne kwoty jak na dzisiejsze czasy. Zainteresowanie jest duże.

- A teraz sprawa własności gruntów. Ile bloków stoi na gruncie miejskim i jak w przyszłości przewiduje się rozwiązanie sprawy obowiązkowego wykupienia gruntu od Urzędu Miasta i Gminy czy też przekazania bloku?

- Na gruncie należącym do gminy posadowione są 22 bloki mieszkalne następujących przedsiębiorstw - „Emalia” S.A. /8/, „Owent” /2/ i ZGH „Bolesław” /12/. Jeżeli te zakłady spełnią warunki określone w ustawie o gospodarce gruntami i wywłaszczeniu nieruchomości, to grunty mogą być im przekazane w użytkowanie wieczyste wraz z przeniesieniem własności budynków mieszkalnych na nich posadowionych. Natomiast przekazywanie budynków mieszkalnych przez przedsiębiorstwa gminie - szczegółowo reguluje ustawa z 12.10.1994 r. Dopiero po spełnieniu wymienionych tam warunków może dojść do aktu notarialnego pomiędzy przekazującym nieruchomości przedsiębiorstwem a gminą.

- Dlaczego „Emalia” S.A. uważa, że bloki, którymi zarządza, nie są jej własnością?

- „Emalia” S.A. nie przedstawiła wymaganych prawem dokumentów. Chce natomiast przekazać gminie bloki na mocy kodeksu cywilnego.

- Jak rysuje się zatem ich przyszłość?

- Przyszłość określa tylko ustawa o zasadach przekazywania budynków z 12 października 1994 roku.

Lizawieta Jagieniak

Przeгляд Olkuski - Dlaczego „Emalia” S.A. uważa, że bloki mieszkalne, którymi zarządza, nie są jej własnością?

Ewa Klich - Nasze trudności dotyczą statusu prawnego nieruchomości, będących w posiadaniu „Emalii” S.A., na których posadowione są budynki mieszkalne. Bowiem „Emalia” nie stała się z mocy prawa użytkownikiem wieczystym gruntów i właścicielem ww. obiektów. Choć budynki te były od wielu lat w posiadaniu OFNE, to nie można było udokumentować, że powstały one ze środków własnych. Po szeregu wystosowanych pism i wniosków (m.in. do Urzędu Rejonowego i Wojewódzkiego Wydziału Geodezji, Zarządu Gminy) oraz uzyskanych zaświadczeń (z Sądu Rejonowego), Zarząd „Emalii” S.A. zaakceptował decyzje Wojewody o komunalizacji gruntów i zdecydował o wydaniu gminie działek wraz z posadowionymi na nich budynkami mieszkalnymi, do których nie mamy tytułów prawnych i nie jesteśmy w stanie udokumentować poniesionych nakładów. W odpowiedzi poinformowano nas, że działki wraz z budynkami gmina przejmie, ale po przedstawieniu dokumentów wymienionych w ustawie z 12.10.1994 r. (czyli odpowiednich tytułów własności). W lutym tego roku zwróciliśmy się do Zarządu MiG w Olkuszu z wnioskiem o umorzenie

postępowania administracyjnego w celu nabycia prawa użytkowania wieczystego gruntów oraz własności budynków mieszkalnych. Zarząd MiG odmówił umorzenia i nie wydał decyzji, jeśli chodzi o uwłaszczenie. Obecnie „Emalia” S.A. w dalszym ciągu administruje te budynki posadowione na nieruchomościach, które zostały prawomocnymi decyzjami wojewody katowickiego skomunalizowane na rzecz gminy. Działanie tej ostatniej jest sprzeczne z interesem społecznym, gdyż blokowanie ostatecznych rozstrzygnięć działa na szkodę zarówno administratora, jak również lokatorów. Gmina skutecznie zabiegała o skomunalizowanie ww. gruntów, a teraz nie rozpatruje naszego wniosku ani nie umarza wszczętego wcześniej postępowania - zmuszając tym samym spółkę do dalszego administrowania spornych nieruchomości.

ciąg dalszy na str. 5

Wielu ludzi - przyjmując, że powiaty jednak powstaną - błędnie sądzi, że olkuski będzie mieć kształt zbliżony do tego, który istniał przed 1975 r. Nie chciałbym być złym prorokiem, ale może z tym być różnie. Ostatnimi czasy sporo jeździłem „po terenie” rozmawiając z władzami gmin, niegdyś wchodzącymi w skład olkuskiego powiatu. Po wiem krótko, powoli ten nasz przyszły powiat kurczy się, a jego granice ulegają rozmocy.

Gdzie nie chcą

Weźmy np. miasto i gminę Pilica. Rozmawiałem z panią sekretarz miasta Janiną Dulbińską - Przybylik, od której ustyszałem, że pomimo historycznych sentymentów, Pilica ciąży ku Zawierciu. Nawet atutu istnienia w Olkuszu wielu urzędów i instytucji, którym Pilica podlega, nie możemy wykorzystać, gdyż na korzyść Zawiercia przemawia fakt, że zatrudnionych tam jest większość Piliczan. Stąd też podobnego zdania, co władze miasta, są i jego mieszkańcy. Narzekają zresztą na fatalne połączenia autobusowe z Olkuszem (dwa kursy dziennie), co bardzo utrudnia im

Bezkształtny powiat

z nami kontakty. Podobna sytuacja panuje w Żarnowcu. Ta gmina również ciąży ku Zawierciu, i podobnie jak Pilica swoją przyszłość widzi tylko w woj. katowickim. Gdy dwa lata temu Rząd Hanny Suchockiej zaproponował w swym projekcie reformy samorządowej, że Żarnowiec wejdzie w skład przyszłego powiatu

Olkusz, i wraz z nim wróci do woj. krakowskiego, w tej rolniczej gminie zawrzało. Zorganizowano nawet referendum, w którym mieszkańcy opowiedzieli się przeciwko projektowi. Przeciwnikiem tej koncepcji jest też i wójt Eugeniusz Kapuśniak, który dawał tego dowód w wielu wypowiedziach prasowych. Ciekawie wygląda sprawa z Wolbromiem. Władze tego mias-

ta, z burmistrzem Jerzym Górnikiem na czele, pragnęłyby stworzyć własny powiat. Wprawdzie nie istnieje tam większość instytucji, które w powiecie być powinny, ale burmistrz Górniki zapewnia, że miasto ma bazę lokalową na tyle obwita, że w perspektywie nie stoi na przeszkodzie, by owe urzędy w Wolbro

miu powstały. Ważnym atutem w walce o własny powiat, jest poseł PSL i wiceminister Jacek Soska, który podobnie jest zwolennikiem tej idei. Nie rokowałbym tym planom sukcesu, ale czy można być czegoś pewnym?! Kolejną gminą, która nie chce być w powiecie olkuskim jest Sławków. Miasto to obawia się przejścia do woj. krakowskiego toteż swą przyszłość łączy raczej ze swym sąsiadem z zachodu - Dąbrową Górniczą. Być może zapomniano już tam, że swego czasu Dąbrowa Górnicza wchłonęła Sławków, robiąc z tego starego miasta swą dzielnicę.

Gdzie chcą

Właściwie na razie pewnym jest, że w naszym powiecie znajdują się tylko Klucze, Bolesław i Bukowno. Jak zapewnia np. Jan Galicki burmistrz Bukowna, mieszkańcy tego miasta i gminy nie mają innego wyjścia, i zresztą go nie szukają. Tu mają wszystkie instytucje, banki itd. Niewiadomym mi jest, co sądzą o możliwości wejścia do powiatu olkuskiego sąsiadujące z nami gminy woj. krakowskiego. Dopiero się tam wybieram. I jak to się Państwu podoba? Nie wygląda to tak różowo, nieprawdaż? Zauważmy jeszcze, że wszyscy moi rozmówcy zarzekali się, że jeżeli już wejdą do tego powiatu, to „nie dadzą się wodzić za nos” Olkuszowi. Inną sprawą pozostaje, kiedy reforma powiatowa wejdzie w życie. Podobno w Urzędzie Rady Ministrów trwają prace nad przekazaniem 1 stycznia 1997 r. nowych zadań „innym ogniwom samorządu”. Nie znaczy to wprawdzie, że reanimacja powiatów jest przesadzona, gdyż rozważa się także koncepcję jakichś większych organizmów, ale uznajmy to za „światło w tunelu”.

Zresztą nie oszukujmy się, nie ma innej drogi jak powrót do Polski powiatowej - z prostej przyczyny - inne drogi są nazbyt wyboiste. Powiem inaczej, nie

stać nas na szafowanie gotówką, a bez tego jeszcze jednego szczebla administracyjnego, marnuje się znaczne sumy z budżetu państwa. Ocenia się, że budżety samorządowe na realizację tych samych, co administracja centralna, zadań wydają o 20% mniej środków. Trzeba tu zauważyć, że na razie samorządy dopuszczono tylko do 15% wydatków publicznych. Gdyby były powiaty, ten udział zwiększyłby się do ok. 40%. Oszczędności w skali kraju - w szesnastu latach - wyniosłyby ok. 30-40 bln rocznie. Tłumaczenia się brakiem pieniędzy na wprowadzanie w życie idei powiatów było i jest prostą czynnością mydlenia oczu. Według większości fachowców, w tym prof. Michała Kuleszy byłego ministra-pełnomocnika rządu ds. reformy administracji publicznej, przywrócenie powiatów kosztowałoby podatników ok. 500 mld starych zł, czyli tyle ile kosztują Skarb Państwa każde wybory.

"Cudowne trwanie"

Profesor Kulesza zauważa także, że większość instytucji powiatowych przetrwała jakby w zamrożeniu te 20 lat, jakie minęły od gierkowskiej „reformy” administracyjnej. Są to choćby Zespoły Opieki Zdrowotnej, sądy (na olkuskim został nawet porcelitowy napis - Sąd Powiatowy), Komendy Rejonowe Policji itd, itp. W wielu miastach są nawet budynki, które mogłyby pomieścić powiatowe urzędy (np. w Olkuszu mógłby to być gmach dawnego starostwa). Także wzrost „biurokracji” nie powinien być duży, po prostu przesunie się niektóre osoby z gminnej administracji do powiatowej. Trzeba też wspomnieć, że będzie „do wykorzystania” także część kadry urzędniczej pozostałej po zlikwidowanych województwach. Jeśli przejdzie projekt popierany przez Związek Miast Polskich i Forum Miast Powiatowych, to powstaną powiaty duże i silne. Pozostaje tylko pytanie czy ten olkuski też taki będzie (vide lokalne ambicje). Na koniec, decentralizacja ma jeszcze jedną zaletę. Zacytujmy prof. Wacława Wilczyńskiego - „Catość doświadczeń historycznych dowodzi, że centralizm nie prowadzi do rzeczywistej integracji kraju, a wręcz przeciwnie - wywala tendencje odśrodkowe”. Proszę się jednak nie obawiać, nie grozi nam rozpad struktur państwowych i powstanie np. Rzeczypospolitej Olkuskiej (albo Wolbromskiej). Nie te czasy...

/Olgerd/

Bezdomne bloki

ciąg dalszy ze str. 4

PO - Ile jest tych bloków, i ile mieszkań?

E.K. - 10 bloków, w których jest 320 mieszkań. Przez wiele lat administracja bloków zajmowała się na zlecenie OFNE, Olkuska Spółdzielni Mieszkaniowej oraz Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej. Obecnie administrujemy we własnym zakresie.

PO - Kiedy zatem i dlaczego zaczęto prowadzić samodzielną administrację?

E.K. - W 1991 r., a głównym powodem była możliwość wykonywania tych usług we własnym zakresie (własne służby socjalne i remontowe) oraz większa możliwość kontrolowania ponoszonych wydatków.

PO - Czy kiedykolwiek rozpatrywano możliwość sprzedaży mieszkań, bo np. 6 lat temu „ZGH Bolesław” sprzedawało mieszkania swoim pracownikom?

E.K. - Były takie propozycje i naciski lokatorów, ale OFNE nie podjęła decyzji o ich sprzedaży, ponieważ nie miała prawa własności.

PO - Wróćmy do zarządzania. Koszty eksploatacji w blokach fabrycznych są takie same jak w blokach zarządzanych przez inne instytucje. Czy były i są jakieś dołacie, czy np. remonty pokrywane są z czynszów?

E.K. - Do końca ub. r. była to działalność deficytowa. Obecnie można przypuszczać, że po przyjęciu przez zakład wysokości czynszowych ustalonych przez Radę Miejską dla mieszkań komunalnych (tj. 84 grosze za m²) oraz zastosowaniu ulg wyjątkowo dla pracowników i emerytów "Emalii" S.A. sytuacja może się nieco poprawić i wpływy z czynszów pokryją większą część kosztów eksploatacji.

PO - Jeśli np. pracownik "Emalii" zmienia zakład pracy, to co wtedy dzieje się z jego mieszkaniem - pozostaje w nim?

E.K. - Tak, w praktyce pozostaje z powodu braku mieszkań zastępczych. Jest to problem ogólnopolski. Obecnie mieszkania te tylko w 40% zajmują nasi pracownicy (w tym emeryci).

PO - A co z długami? Czy są przypadki zadłużenia wśród lokatorów? Jeśli tak, to jak duże i jakie są możliwości ich egzekwowania?

E.K. - Na koniec 1994 r., zaległości czynszowe wyniosły łącznie 502,3 mln st. zł., z czego ok. 120 mln jest praktycznie nieściągalne. Możliwości egzekucji tych należności są niewielkie.

PO - Jak rysuje się zatem przyszłość bloków waszego przedsiębiorstwa?

E.K. - Można się spodziewać, że wcześniej czy później bloki te trafią ostatecznie do gminy, która ma określone możliwości do zarządzania tymi zasobami i realizowania zadań własnych, jakimi jest np. zaspokajanie potrzeb bytowych członków wspólnot mieszkaniowych (powstałych samorządów).

Rozmawiała Lizawieta Jagieniak

Krok po kroku

Odremontowano frontową ścianę kolejnej kamienicy. To już piąta w kolejności, która nabrała blasku po północnej stronie Rynku.

Jedynym „zgrzytem” w całej sprawie jest, że remontu nie konsultowano z Miejskim Konserwatorem Zabytków. Właściciel jednak nie wymalował budynku w kwiatki, tak więc nie będziemy się użalać. Ciągłe czekamy na kogoś, kto zainicjuje akcję handlowego wykorzystania pięknych piwnic, które znajdują się pod kamieniczkami w Rynku (i nie tylko, bo także przy ul. Augustiańskiej i innych). Sklepy i restauracje w piwnicach, to pomysł, który sprawdził się w wielu starych miastach. Funkcjonujące już restauracje pod „Batorówką” i Urzędem Miasta i Gminy to ciągle mało... /O/

Marzy nam się jeden bilet...



KOMUNIKACJA

Czy pamiętają jeszcze Państwo czasy, gdy WPK niepodzielnie królowało w naszym województwie? Fakt, może i był to moloch, jakich w poprzedniej epoce nie brakowało, jednak wraz z jego likwidacją wprowadzono inny „koszmarek”, jakim jest brak jednolitej taryfy i tzw. gospodarki biletowej. Na nic były protesty pasażerów - książeczki biletowe stały się uciążliwą rzeczywistością dla tych wszystkich, którzy do pracy czy szkoły zmuszeni są jeździć np. do Dąbrowy czy Katowic. Możliwe jednak, że już wkrótce sytuacja nieco się poprawi.

Rozmowy w tej sprawie prowadzone były przez burmistrza J. Dudkiewicza - Przewodniczącego Porozumienia Komunalnego Gmin w zakresie komunikacji - oraz dyrektora KZK GOP J. Śmiałkiem. O ich wynikach członkowie Porozumienia zostali poinformowani na spotkaniu, jakie odbyło się 14 lipca w Urzędzie Miasta i Gminy Olkuszu.

Rozmowy te dotyczyły wprowadzenia wspólnego biletu obowiązującego w KZK GOP oraz na terenie gmin wchodzących w skład Porozumienia. Byłby to bilet w wysokości, obecnie - 80 groszy, który obowiązywałby bez względu na długość przejazdu. Ustalono także, że KZK GOP przygotowuje i podaje orientacyjną wielkość dotacji, jaką każda z gmin płaciłaby KZK GOP.

Na spotkaniu poruszono również sprawę dotacji do komunikacji ponadlokalnej. Podczas

wcześniejszych spotkań w Urzędzie Wojewódzkim w Katowicach poświęconych tej problematyce ustalono, że środki przekazane będą do przewoźników, z tym, że każdy z nich rozliczy się z otrzymanej dotacji do 20. każdego miesiąca.

Gminy nie wyraziły zgody na podpisanie aneksu do obecnie obowiązującej umowy na realizację komunikacji przez PKM, tłumacząc się brakiem funduszy. W praktyce oznacza to, że dotacje przekazywane przez gminy zostaną pomniejszone o pieniądze otrzymywane przez PKM z Urzędu Wojewódzkiego.

Z analizy przedstawionej przez A. Muszalskiego wynika, że przedsięwzięcie to ma obecnie ujemny wynik finansowy (strata 160 115 zł za I kwartał br. - głównie za sprawą konieczności spłaty zaciągniętego kredytu na zakup nowych autobusów).

Poinformował on również o rozmowach prowadzonych w gminach Sławków i Trzebinia, w sprawie komunikacji realizowanej w tych gminach przez PKM w Olkuszu. Jednak tylko z gminą Trzebinia podpisana została umowa, na podstawie której będzie ona uczestniczyła w kosztach komunikacji na jej terenie.

Dostało się też trochę kierowcom olkuskiego PKM, którym w wyniku przeprowadzonej wcześniej kontroli zarzucono przyspieszanie kursu na trasie i opóźnianie wyjazdu z przystanku Olkusz - S-Sam. Zdarzało się też, że autobusy nie miały tablic kierunkowych zgodnych z rozkładem jazdy.

Cóż, daleko nam jeszcze chyba do Szwajcarii, cieszy jednak troska o punktualność, o której do niedawna mogliśmy tylko pomarzyć...

(rp)



BANK ŚLĄSKI S.A. W KATOWICACH ODDZIAŁ W OLGUSZU

oferuje usługi ubezpieczeniowe
TOWARZYSTWA UBEZPIECZEN NA ŻYCIE
Nationale-Nederlanden Polska S.A.,

które, jesteśmy przekonani, sprostają
najbardziej wygórowanym Państwa
oczekiwaniom.

Towarzystwo pragnie zagwarantować
Państwu bezpieczeństwo -
na każdym etapie życia,
przez wszystkie pory roku.

Szczegółowych informacji udzielają
Doradcy Ubezpieczeniowi
w Oddziale Banku.

ul. Króla Kazimierza Wielkiego 21
32-300 Olkusz

tel. /0-35/ 43-40-04, wew. 105

Za ladą - po nowemu

Od 15 lipca obowiązują nowe przepisy w handlu, które sprzedawcy mają obowiązek wywiesić w widocznym miejscu.

PIH straszy karami 1,5 - 2 milionów starych złotych za nie przestrzeganie ich, ale handlowcy nie bardzo wiedzieli skąd wziąć ten „papier”, czyli Rozporządzenie Rady Ministrów z 30 maja br. Rozgorączkowani dzwoniли więc do Państwowej Inspekcji Handlowej, aby dowiedzieć się, gdzie można nabyć powyższy akt. W Monitorze Polskim czy Monitorze Spółdzielczym nie było śladu... Okazało się bowiem, że jest to pozycja 328 w Dzienniku Ustaw Nr 64 z 14 czerwca br. Teraz więc sytuacja się u-normowała - spotkałam się nawet z sytuacją, że co sprytniejsi /zwłaszcza młodzi ludzie/ chodzili po sklepach z ofertą sprzedaży poszukiwanego rozporządzenia /około 1 zł/.

Nowe przepisy lepiej zabezpieczają interesy konsumentów i dlatego powinny być wywieszone w widocznym miejscu, aby każdy mógł się z nimi zapoznać.

Nareszcie rozstrzygnięto sprawę reklamacji. Jeśli ta została zgłoszona nie później niż w ciągu miesiąca od dnia wykrycia wady przez klienta i nie później niż rok od daty produkcji - to sprzedawca ma obowiązek jej przyjęcia oraz rozpatrzenia. Gdy waga towaru przekroczy 10 kg, to do klienta przyjedzie fachowiec. Poza tym, sprzedający jest zobowiązany wydać kupującemu paragon, jeśli cena zakupionego towaru przekroczy 20 milionów starych złotych. Niezależnie jednak od wysokości ceny, taki rachunek wystawia się na każde żądanie klienta. Oprócz tego, wydaje się temu ostatniemu np. kartę gwarancyjną, instrukcję obsługi.

Wszystkie dokumenty muszą być wystawione w języku polskim!

Artykuły niepełnowartościowe muszą zawierać dodatkowe informacje o tym dlaczego ich wartość jest niższa. Znak „X” wyraźnie ma przekreślać cenę dotyczącą takiego samego towaru - pełnowartościowego.

/LJ/

Od Redakcji

Otrzymał list od Pana Gotza, który prosi nas o pomoc i konsultację w sprawie prowadzonych przez niego badań genealogicznych.

Niestety, nie jesteśmy w stanie prowadzić takich badań samodzielnie. Za to bardzo chętnie opublikujemy ciekawsze odkrycia i wnioski z nich wyciągnięte. Szczupłość „stanu osobowego” redakcji i wielorakość obowiązków wypełnia nam czas do tego stopnia, że często nie mamy go nawet dla swoich rodzin. Z drugiej strony gwarantujemy, że nikt nie przeprowadzi kwerendy źródłowej tak wnikliwie, jak osoba zainteresowana tym osobiście, czyli Pan. Ze swej strony radzimy Panu na początek przejrzeć bogatą bibliotekę ilkusianów, znajdującą się przy olkuskim oddziale PTTK oraz kontakt z Towarzystwem Miłośników Ziemi Olkuskiej. Kolejne etapy będą już łączyć się z wyjazdami m. in. do archiwów w Chranowie, Kielcach i Krakowie. Przy okazji wspomnijmy, że dotąd nie mamy archiwum w Olkuzie, choć o jego organizacji mówi się już od kilku lat. Na koniec zalecamy Panu także skontaktować się z prof. Ryszardem Kołodziejczykiem z kieleckiej Wyższej Szkoły Pedagogicznej, który jest wybitnym znawcą historii naszego miasta, a w swych naukowych podróżach odwiedzał archiwa m. in. w Petersburgu, Koblencji i Wiedniu. A może pomogą Panu nasi Czytelnicy? Będziemy wdzięczni za informacje o postępie badań.

Roszady ołtarzowe

W zeszłym tygodniu w kościele p.w. Św. Andrzeja Apostoła zamontowano rusztowanie, dzięki któremu będzie można ustawić ołtarz wielki renesansowy na jego nowym miejscu, w prezbiterium.

Odnosnie do przeniesienia rzeźby Świętej Rodziny dłuta P. Turbasa z ołtarza w kąt kaplicy Św. Anny, to informacji zasięgnęliśmy u Miejskiego Konserwatora Zabytków. Zapytany tłumaczył ten fakt decyzją podjętą przez zespół konserwatorski, który na przełomie 1993 i 1994 r. odnawiał olkuską świątynię. Wedle nich „klóciła” się ona - mimo swego niewątpliwego piękna - z wystrojem kaplicy, której nota bene przywrócono pierwotny wystrój. Warto wspomnieć, że wspomniany zespół konserwatorski kierowany przez adiunkta Magdaleny Kiliścińskiej, usunął ze ścian awangardowe wzory, które pozostawił po sobie prof. Józef Dudkiewicz - prowadzący tu prace konserwatorskie w latach 60. Przypomnijmy, że prof. Dudkiewicz zastosował wówczas dosyć kontrowersyjną technikę, polegającą na uzupełnianiu brakujących części malowideł wzorami współczesnymi, głównie geometrycznymi. W czasie ostatnich prac postąpiono inaczej. W miejscach, gdzie brak było śladów oryginalnej polichromii, domalowano ją na wzór tej dawnej. Do zagadnień związanych z konserwacją i obecnym wystrojem kościoła farnego będziemy wracać w kolejnych numerach „PO”. /O/

Wędrujące księgi

PILICA

Od 1975 roku, czyli od daty nowego podziału administracyjnego i likwidacji powiatów mieszkający miasta narzekali na umiejscowienie ksiąg wieczystych. Owe księgi zamiast być w pobliskim Zawierciu, gdzie dzięki licznym autobusom PKS, piliczanom łatwo się dostać, znajdowały się w dość odległym, byłym centrum powiatowym, czyli Olkuzie.

Nie tak dawno udało się księgi przenieść do Zawiercia. Okazało się, że „nie ma lekko”. Jak nas poinformowała sekretarz miasta Janina Dulbińska - Przybylik, ponieważ Sad Rejonowy - pod który podlega Pilica - dalej znajduje się w Olkuzie, księgi wieczyste mają tamże wrócić. I tak się najprawdopodobniej stanie. Wszystko to przypomina historię Mahometa i góry, przy czym ową górą - mimo że ruchawą - są bez wątpienia księgi wieczyste, zaś Mahometem petenci z Pilicy. Czyżby problem też miał być wieczysty? /Olgerd/

Byle do września

BUKOWNO

Jak zapewnia Burmistrz Jan Galicki, około września bieżącego roku można się spodziewać podłączenia nowych telefonów, dzięki montowaniu w Olkuzie centrali telefonicznej obliczonej na 10 tysięcy numerów.

Z tej liczby 1500 numerów ma dostać właśnie Bukowno. Dzięki temu ilość telefonów w mieście wzrośnie do dwóch tysięcy. Na moje pytanie, czy to prawda, że w Bukownie wciąż w użyciu są telefony na korbkę, burmistrz Galicki odpowiedział: „A jak pan myśli, jaki ja mam telefon w domu?!”. Pozostaje życzyć mieszkańcom Bukowna, by rzeczywiście od września nie musieli już „kręcić”. /O/

Program TV Kablowej



28.07. piątek

9.00 Na krawędzi
11.30 Nowicjusz, kom.
17.00 Robin Hood, bajka
17.25 Mała księżniczka, bajka
17.50 Akcja pod Arsenalem, prod. pol.
20.00 Wydział zabójstw, krym.
22.00 48 godzin, prod. USA

29.07. sobota

10.00 Wydział zabójstw
12.30 Za kilka dolarów więcej, westem
15.45 Dookoła sławy
17.00 Pani Pięknowiąsa, bajka
17.25 Janosik, prod. pol.
20.00 Bitwa o Moskwę, woj., prod. ros.
22.00 Klub samobójców, prod. USA

30.07. niedziela

10.00 Bitwa o Moskwę, woj.
12.30 Dookoła sławy
17.00 Dzieci wiatru, przygod.
18.25 Encyklopedia audiowizualna - Vivaldi
20.00 Historia pewnego małżeństwa, obycz.
21.30 Bugsy, gangsterski
0.05 Przerwa konserwacyjna

31.07. poniedziałek

15.00 Telegazeta
17.00 Krzysztof Kolumb, bajka
17.25 Nowy Testament, bajka
17.50 Brunet wieczorową porą, kom. prod. pol.
20.00 Zwolnieni z życia, prod. pol.
22.00 Nagłe uderzenie, krym.

1.08. wtorek

9.00 Zwolnieni z życia
11.30 Cannonball, kom.
17.00 Robin Hood, bajka
17.25 Mała księżniczka, bajka
17.50 Ty zostaniesz Indianinem, kom. prod. pol.
20.00 Operacja Y, kom., prod. ros.
22.00 Ryzykowny interes, sens.

2.08. środa

9.00 Operacja Y, kom., prod. ros.
11.30 Chory z miłości, obycz.
17.00 Krzysztof Kolumb, bajka
17.25 Nowy Testament, bajka
17.50 Na zachód od Divide, westem
18.45 Videoklipy
20.00 W pyłe i we krwi, cz. 2, fab., prod. USA
22.00 Podpalacz, SF

3.08. czwartek

9.00 W pyłe i we krwi
11.30 Wielka Czerwona Jedynka, woj.
17.00 Robin Hood, bajka
17.25 Mała księżniczka, bajka
17.50 Oxfordzka encyklopedia dla dzieci, eduk.
20.00 Bilet do nieba, sens. prod. USA
22.00 Czarownice z Eastwick, sens.

4.08. piątek

9.00 Bilet do nieba
11.30 Ostatni Mohikanin, przyg.
17.00 Robin Hood
17.25 Mała księżniczka
17.50 Brygada siedmiu mieczy, SF
20.00 Wydział zabójstw, krym.
22.00 Szok, sens.

5.08. sobota

10.00 Wydział zabójstw, krym.
12.30 Willow, SF
15.45 Dookoła sławy
17.00 Pani Pięknowiąsa, bajka
17.25 Opera za trzy grosze, film muz.
20.00 Bitwa o Moskwę, wojenny
22.00 Trzynaste piętro, horror, prod. USA

6.08. niedziela

10.00 Bitwa o Moskwę, wojenny
12.30 Dookoła sławy
17.00 Encyklopedia audiowizualna - Czechow
17.55 Rejs, kom., prod. pol.
20.00 Historia pewnego małżeństwa, obycz.
21.30 J.F.K., prod. USA
01.00 Przerwa konserwacyjna

7.08. poniedziałek

15.00 Telegazeta
17.00 Krzysztof Kolumb, bajka
17.25 Nowy Testament, bajka
17.50 Król Maciuś I, baśń
20.00 Aktorzy prowincjonalni, prod. pol.
22.00 Mistyfikacja, sens.

8.08. wtorek

9.00 Aktorzy prowincjonalni, prod. pol.
11.30 Buddy w Hongkongu, kom.
17.00 Robin Hood, bajka
17.25 Mała księżniczka, bajka
17.50 Na tropach Bartka, przyg., prod. pol.
20.00 Dni grozy, sens. prod. USA
22.00 Mr Majestyk, sens.

9.08. środa

9.00 Dni grozy, sens., prod. USA
11.30 1941, kom., prod. USA
17.00 Krzysztof Kolumb, bajka
17.25 Nowy Testament, bajka
17.50 Pod niebem Arizony, westem
18.50 Videoklipy
20.00 Łapać terrorystów, sens.
22.00 Randka z nieznaną, kom.

10.08. czwartek

9.00 Łapać terrorystów, sens.
11.30 Zakłómy się o dolara, kom.
17.00 Robin Hood, bajka
17.25 Mała księżniczka, bajka
17.50 Oxfordzka Encyklopedia dla Dzieci
18.50 Videoklipy
20.00 Poza prawem, westem, prod. USA
22.00 Zielony łód, sens.

/redakcja nie odpowiada za zmiany w programie/

Ani i Krzysiu

z okazji narodzin
ich małego Mężczyzny
serdeczne życzenia
składa

**Redakcja****Wymieniono**

Niedawno ukończono wymianę pasa trasy E-40. Marzy nam się teraz wymiana całej nawierzchni na ul. Rabsztyńskiej i oczywiście, szybkie zakończenie remontu ul. 20 Straconych. Nie śmiemy nawet wspominać o np. ul. Miłej (wyspany tam ostatnio drobny kamień to chyba tylko preludium do poważniejszych prac...?)

/O/

ogłoszenie
drobne

**Sprzedam silnik Dacia
- kompletny,
telefon 43-46-95.**

Nowe trasy mini-busów

Jak się dowiedzieliśmy, Zarząd Miasta i Gminy Olkusz wydał ostatnio zezwolenie, zgodnie z którym Porozumienie Prywatnych Przewoźników "MINIBUS" będzie mogło testować przez miesiąc nowe trasy. Przewidywanych jest pięć nowych kursów: z Witeradowa i ul. Orzeszkowej do S-Samu (przez Dworzec PKP), a także od S-Samu do Jaroszwca (przez Bogucin Mały), Stawkowa (przez Podlipie) oraz Skafy (przez Sutoszowę).

O tym, czy linie te będą uruchomione, zadecydują sami pasażerowie.

(rp)

Architektura bara(o)kowa

Zostało podpisane porozumienie pomiędzy Urzędem Miasta, a władzami Olkuskiej Spółdzielni Mieszkaniowej i Spółdzielni Mieszkaniowej „Nowa”. Jego celem jest próba rozwiązania problemu niesolidnych lokatorów, zalegających z czynszami na wielomilionowe kwoty.

Dotychczas czuli się oni bezkarni, gdyż nawet zasądzone wyroki eksmisji nie były wykonywane z braku innych lokali. Nowe prawo lokalowe zaostriżyło przepisy o eksmisji w związku z nagminną praktyką mieszkania na cudzy koszt. Według zawartego porozumienia, strony zobowiązały się partycypować w kosztach remontu i adaptacji baru przy ul. W. Witosa na os. Słowiki. Barak, który powstał jako zaplecze dla robotników budujących „Smerfy”, będzie teraz mieścił 11 mieszkań socjalnych. Lokatorzy będą mieli wodę, kanalizację i prąd, ale nie będzie gazu i centralnego ogrzewania. Przewidywane jest ogrzewanie elektryczne lub piecowe. Mieszkania będą niewielkie (norma 5m² na osobę) z tzw. aneksem kuchennym. Czynsz będzie wynosił 0,28 zł/m², co jest najniższą stawką czynszu regulowanego. Obecnie sporządzana jest dokumentacja techniczna i wstępny kosztorys, niezbędne do przeprowadzenia przetargu na wykonawstwo adaptacji. Prawdopodobnie pierwsze osoby, które otrzymały wyroki eksmisji, będą przenoszone do baru późną jesienią br. Stworzenie mieszkań socjalnych w baraku wywołało protesty okolicznych mieszkańców obawiających się, że zyskają nowych sąsiadów z tzw. marginesu, co na pewno nie wpłynie na bezpieczeństwo. Wystarczy przypomnieć sobie, kto zamieszkiwał podobny barak przy ul. Jana Kantego.

(syp)

SPORT**Lekkoatletyka**

Szklarska Poręba. W zawodach z udziałem dwustu zawodników z sześćdziesięciu klubów startowali również zawodnicy LKS-u „Kłos”.

W kategorii młodzików /14 lat/:

Marcin Bujas - 1000 m - 2:47,12

Łukasz Mentlewiec - 600 m - 1:36,55.

W kategorii juniorów:

Maciej Sroka - 1000 m - 2:44,37.

Katowice. Na zawodach będących ostatnim sprawdzianem przed Mistrzostwami Polski startowali zawodnicy LKS-u „Kłos”:

młodzicy: M. Bujas - 600 - 1:31,51 /I miejsce/

juniorzy: M. Sroka - 1500 - 4:19,65, E. Mudyna - 1000 m - 3:04,0.

Kraków. Podczas Mistrzostw Polski Juniorów w biegu na 3000 metrów startowały dwie zawodniczki z Olkusza.

10. miejsce - 10:35,42 - Edyta Janiso - „Olkusz”

14. miejsce - 10:45,04 - Ewelina Mudyna - „Kłos”.

W Ogólnopolskim Biegu Ulicznym o Puchar Burmistrza Miasta Miłkowska na dystansie 5 km Waldemar Zajęga KS „Olkusz” zajął I miejsce.

23 lipca br. z okazji Dni Jeleśni k/Żywca odbył się II Uliczny Ogólnopolski Bieg na dystansie 10 km, w którym Stanisław Cembrzyński - KS „Olkusz” zajął II miejsce. W kategorii oldbojów, trener KS „Olkusz”, Kazimierz Chechelski na tym samym dystansie odniósł kolejny sukces i zajął I miejsce. Było to już siódme kolejne zwycięstwo w tym roku.

Piłka nożna

Piłkarze KS „Olkusz” rozpoczęli już przygotowanie do nowego sezonu i od 17 lipca treningi odbywają się na stadionie sportowym „Czarna Góra” w Olkuszu. Po odejściu trenera Adama Boreckiego do Bukowna, zajęcia z piłkarzami prowadzi Jerzy Pyrz, a jego asystentem został Sławomir Łydko. Na meczu kontrolnym 22 lipca KS „Olkusz” pokonał zespół „Stawkowianki” 6:2. Pierwszy oficjalny mecz tej rundy w klasie okręgowej piłkarze Olkusza rozegrają 12 sierpnia 1995 roku z „Górnikiem - Wesolą”.

UWAGA!

Informuje się mieszkańców miasta i gminy Olkusz, iż wszelkiego rodzaju ogłoszenia i informacje winny być umieszczane wyłącznie na tablicach ogłoszeń bądź w innych miejscach do tego celu przeznaczonych.

Obowiązuje całkowity zakaz umieszczania ogłoszeń na drzewach, budynkach, przystankach autobusowych itp.

W stosunku do osób i instytucji nie przestrzegających powyższego będą stosowane sankcje karne w oparciu o obowiązujące przepisy prawne.



**PRZEDSIĘBIORSTWO
USŁUGOWO-HANDLOWE
REMO - SERVICE 2000**

41-303 Dąbrowa Górnicza - Gołonóg
ul. Kruczkowskiego 31
tel. (0-3) 162-32-72, tel./fax 162-30-11
tel. kom. (0-90) 310826

- * specjalizacja w montażu sieci i instalacji z tworzyw sztucznych
- * kompletny montaż i serwis kotłowni olejowych i gazowych
- “VIESSMANN”; “BUDERUS”; “VAILLANT”
- * hurtownia rur i złączek “Wavin” - BUK; “HYDROPLAST”
- * dystrybucja pomp i armatury “KSB”

**Olkuski
Przegląd**

Wydawca: Rada Miejska i Zarząd Miasta i Gminy Olkusz.

Redaguje zespół w składzie: Olgierd Dziechciarz, Izabela Kasprzyk, Robert Paś, Jacek Sypień.

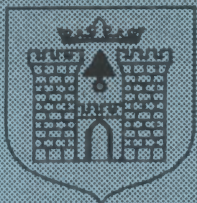
Redaktor naczelny: Krzysztof Miszczyk. Korekta: Regina Burdziakowska-Maj.

Adres redakcji: 32-300 Olkusz, Rynek 1, pok. 317, tel. /0-35/ 43-03-41.

Skład komputerowy - własny, druk - własny. Ceny reklam: ogłoszenie ramkowe - 70 groszy/cm², ogłoszenie drobne - 10 groszy/słowo.

Redakcja nie zwraca nie zamówionych materiałów, zastrzega sobie prawo do skrótów i zmiany tytułów.

Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczanych reklam i ogłoszeń



PROSTO Z RATUSZA

Biuletyn informacyjny Urzędu Miasta i Gminy Olkusz

XVI Sesja Rady Miasta

Na ostatniej Sesji Rady Miasta, która odbyła się 13 lipca, radni uchwalili zwiększenie budżetu Miasta i Gminy na rok 1995 o kwotę 641.137 zł. Dodatkowe środki w kwocie 400.000 zł planuje się uzyskać dzięki większym niż zakładano wpływom z udziału w podatku od osób fizycznych. Kwota 241.137 zł stanowi dotację celową przyznaną decyzją Wojewody Katowickiego na dofinansowanie dodatków mieszkaniowych. Dzięki zwiększonym środkom, radni postanowili m.in. dokonać zmian w zadaniach inwestycyjnych miasta i gminy Olkusz na rok 1995.

Z tych pieniędzy m. in. postanowiono dofinansować: budowę drogi Wiśliczka - Kosmolów (wzrost o 40.000 zł), budowę nawierzchni ul. Kluczewskiej (wzrost o 100.000), modernizację ul. Kamyk i ul. Czar-nogórskiej (powiększenie o 50.000), połączenie ul. Jasnej z Nowowiejską (wzrost o 30.000), adaptacja budynku kupionego od „Emalii” S.A. (wzrost o 80.000) oraz kolektor Sikorka (wzrost o 80.000). Postanowiono także m. in. przeznaczyć 31.500 zł na nagłośnienie w MOK, a także 20.000 zł na zagospodarowanie „Dolinki” na os. Młodych, 20.000 zł na projekt organizacji ruchu oraz utwardzenie ul. Olewińskiej - na odc. zabudowa-nym, 20.000 zł na zakup wiat przystankowych, 40.000 zł na remont kanalizacji burzowej przy ul. Broniewskiego, 30.000 zł na eksploatację przez RPWIK kolektorów „Sikorka”, Pakuska i wodociągów wiejskich, 15.000 zł przyznano na remont pawilonu handlowego przy ul. Al. 1000-le-cia, na remonty budynków komunalnych przyznano dodatkowo 80.000 zł. Zwiększono kwotę, jaką gmina przeznaczy w tym roku na remonty w szkołach podstawowych (o 92.000 zł) oraz przyznano 10.000 zł na wy-mianę rynien w ILO.

ciąg dalszy na str. 2

Decyzja nr 255/95 o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu

Na podstawie art. 39, 40 i 42 ustawy z dnia 7 lipca 1994 roku o zagospodarowaniu przestrzennym /Dz. U. Nr 89/94 poz. 415/ oraz art. 104 KPA, po rozpatrzeniu wniosku z dnia 3 lipca 1995 roku, zgodnie z miejscowym ogólnym planem zagospodarowania przestrzennego miasta i gminy Olkusz, z dnia 18 grudnia 1991 roku /Dziennik Urzędowy Województwa Katowickiego Nr 2 z 1992 roku poz. 24/

ustala się

dla inwestycji pn.: **BUDOWA KANALIZACJI SANITARNEJ I DESZCZOWEJ W ULICY RZEMIEŚNICZEJ ORAZ BUDOWA DROGI W ULICY RZEMIEŚNICZEJ DZ. NR EW. GRANAT. 968/30;** /zgodnie z załącznikiem graficznym/

następujące warunki zabudowy i zagospodarowania terenu:

* rodzaj i wielkość inwestycji:

przebudowa infrastruktury ul. Rzemieśniczej:

- budowa kanalizacji sanitarnej D - 250;

- budowa kanalizacji deszczowej D - 400;

- budowa drogi;

- projektowana przebudowa obejmie ulicę na długości ok. 350m;

* warunki wynikające z ustaleń miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego:

- ulica lokalna kształtowana z zachowaniem zasad powiązań zewnętrznych, tj. określonych miejsc włączeń ulicznych i bramowych;

- linie rozgraniczające ulicy wyrysowano na załączniku graficznym;

* warunki wynikające z przepisów szczególnych:

- projekt należy opracować zgodnie z normatywem techniczno - budowlanymi i branżowym;

- przed uzyskaniem pozwolenia na budowę należy przedstawić komplet uzgodnień z właścicielami sieci uzbrojenia terenu w rejonie inwestycji;

- projektowanie i realizacja zgodnie z warunkami określonymi w postanowieniu Okręgowego Urzędu Górniczego Sosnowcu.

Decyzja o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu nie rodzi praw do terenu oraz nie narusza prawa własności i uprawnień osób trzecich.

Od decyzji niniejszej służy stronom prawo wniesienia odwołania do Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Katowicach, w terminie 14 dni od dnia otrzymania decyzji, za pośrednictwem Burmistrza Miasta i Gminy Olkusz.

Uchwała Nr XVI/131/95 Rady Miejskiej w Olkuszu z dnia 13 lipca 1995 roku

w sprawie:

apelu skierowanego do władz Rzeczypospolitej Polskiej i Wojewody Katowickiego o podjęcie działań w celu zapewnienia Zespołowi Opieki Zdrowotnej w Olkuszu niezbędnych do funkcjonowania kwot z budżetu Państwa.

Rada Miejska postanawia:

1. Przyjąć apel o następującej treści:

„20 czerwca 1995 roku odbyła się sesja Rady Miejskiej w Olkuszu poświęconej ocenie stanu zdrowotnego mieszkańców z regionu działania Zespołu Opieki Zdrowotnej w Olkuszu.

Rada Miejska w Olkuszu jest bardzo zaniepokojona znikomą ilością środków finansowych przekazywanych tej placówce z budżetu Państwa.

Od 1990 roku Gmina Olkusz wraz z gminami ościennymi wspiera finansowo w znacznym stopniu działalność ZOZ Olkusz, jednakże Gminy nie mogą przejąć na siebie całkowitego ciężaru finansowania służby zdrowia.

Konsekwencją niedofinansowania służby zdrowia będzie całkowity paraliż opieki medycznej w regionie o najwyższej śmiertelności dorosłych i niemowląt, największej wypadkowości w najbardziej zdegradowanym środowisku naturalnym.

W związku z powyższym Rada Miejska w Olkuszu apeluje do najwyższych władz Rzeczypospolitej Polskiej i Wojewody Katowickiego o podjęcie działań w celu zapewnienia Zespołowi Opieki Zdrowotnej w Olkuszu niezbędnych do funkcjonowania kwot z budżetu Państwa”.

2. Treść apelu przekazać do władz Rzeczypospolitej Polskiej i Wojewody Katowickiego.

3. Wystąpić do rad Gmin z regionu działania ZOZ Olkusz z prośbą o poparcie apelu.

4. Wykonanie uchwały powierza się Przewodniczącemu Rady Miejskiej.

5. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Zarząd Miasta i Gminy Olkusz

ogłasza przetarg nieograniczony na
czyszczenie i udrożnienie kanalizacji deszczowej, usytuowanej w południowej części miasta Olkusz, a obejmującej ulice: Dworską, Piłsudskiego, Broniewskiego, 29 listopada.

1. Charakterystyka robót:

a/ czyszczenie i udrożnienie kol. deszczowego o 500, L=125 mb. stopień zamulenia - 1/3;

b/ czyszczenie i udrożnienie kol. deszczowego o 400, L=994 mb. stopień zamulenia - 1/3;

2. Wykonanie ww. robót przewiduje się w roku bieżącym.

3. Składana oferta winna zawierać:

- ryczałtową wartość robót - potwierdzoną kosztorysem,

- dane wyjściowe do kosztorysowania,

- terminy realizacji robót,

- propozycję umowy na realizację ww. robót,

- wypis z rejestru sądowego bądź z ewidencji działalności gospodarczej,

- sprawozdanie finansowe za I półrocze 1995 roku,

- oświadczenie o wywiązywaniu się z obowiązków podatkowych.

4. Dodatkowe informacje można uzyskać w Wydziale Inżynierii i Gospodarki Komunalnej UMiG Olkusz - pokój nr 306.

5. Oferty należy składać w zalakowanych kopertach w sekretariacie UMiG, w terminie do 22 sierpnia 1995 roku - godz. 15.00.

6. Wadium w wysokości 2.000 złotych należy wpłacić w kasie UMiG Olkusz w terminie do dnia 22 sierpnia 1995 roku. Wadium przepada, gdy wybrany oferent odstąpi od zawarcia umowy.

7. Przetarg odbędzie się w dniu 23 sierpnia 1995 roku o godz. 10.00 zgodnie z regulaminem zatwierdzonym przez Zarząd Miasta i Gminy.

8. W trakcie trwania przetargu Zarząd Miasta i Gminy zastrzega sobie prawo do przedstawienia przez oferenta dodatkowych materiałów, jak również do odstąpienia bądź unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

Decyzja nr 280/95 o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu

Na podstawie art. 1 ust. 2, art. 39, art. 40 ust. 1 i 3, art. 42, art. 46 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 7 lipca 1994 roku o zagospodarowaniu przestrzennym /Dz. U. Nr 89/94 poz. 415/ oraz art. 107 KPA, po rozpatrzeniu wniosku z dnia 3 lipca 1995 roku,

zgodnie z miejscowym ogólnym planem zagospodarowania przestrzennego miasta i gminy Olkusz, zatwierdzonym Uchwałą Nr 143/XXX/91 Rady Miejskiej w Olkuszu z dnia 18 grudnia 1991 r. /Dziennik Urzędowy Województwa Katowickiego Nr 2 z 1992 r. poz. 24/

ustala się

dla inwestycji pn.: **budowa kanalizacji sanitarnej d 200 w ul. Parcze - Boczna**, /zgodnie z opieczętowanym załącznikiem graficznym stanowiącym integralną część niniejszej decyzji/

następujące warunki zabudowy i zagospodarowania terenu:

1/ Rodzaj i wielkość inwestycji: odcinek sieci kanalizacyjnej o 200 mm, długości 150 m do kolektora sanitarnego /w budowie/ w ul. 20 Straconych.

2/ Warunki wynikające z ustaleń miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego: lokalizacja w terenie ozn. w miejscowym planie ogólnym symbolem „MJ” - tereny mieszkalnictwa jednorodzinnego i usług.

3/ Warunki wynikające z przepisów szczególnych: realizacja zgodnie z normatywem techniczno-budowlanym oraz warunkami określonymi przez właścicieli sieci uzbrojenia terenu w rejonie inwestycji, oraz zarządcę drogi w ul. Parcze. Projektowanie i realizacja zgodnie z warunkami określonymi przez Okręgowy Urząd Górniczy w Sosnowcu.

Decyzja o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu nie rodzi praw do terenu oraz nie narusza prawa własności i uprawnień osób trzecich.

Od decyzji niniejszej służy stronom prawo wniesienia odwołania do Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Katowicach, w terminie 14 dni od dnia otrzymania decyzji, za pośrednictwem Burmistrza Miasta i Gminy Olkusz.

Decyzja o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu traci ważność po upływie roku od daty jej wystawienia.

Decyzja nr 273/95 o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu

Na podstawie art. 1 ust. 2, art. 39, art. 40 ust. 1 i 3, art. 42, art. 46 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 7 lipca 1994 roku o zagospodarowaniu przestrzennym /Dz. U. Nr 89/94 poz. 415/ oraz art. 107 KPA, po rozpatrzeniu wniosku z dnia 3 lipca 1995 roku zgodnie z miejscowym ogólnym planem zagospodarowania przestrzennego miasta i gminy Olkusz, zatwierdzonym Uchwałą Nr 143/XXX/91 Rady Miejskiej w Olkuszu z dnia 18 grudnia 1991 r. /Dziennik Urzędowy Województwa Katowickiego Nr 2 z 1992 r. poz. 24/

ustala się

dla inwestycji pn.: **BUDOWA KANALIZACJI SANITARNEJ W ULICY MALINOWEJ NA DZIAŁCE NR EW. GR. 927/10 W OLKUSZU** /zgodnie z opieczętowanym załącznikiem graficznym stanowiącym integralną część niniejszej decyzji/

następujące warunki zabudowy i zagospodarowania terenu:

1/ Rodzaj i wielkość inwestycji:

- budowa kanalizacji sanitarnej D-250;
- projektowana długość inwestycji 280m;

2/ Warunki wynikające z ustaleń miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego:

- lokalizacja zgodna z planem zagospodarowania przestrzennego Miasta i Gminy Olkusz;
- ulica Malinowa - tj. lokalna, kształtowana z zachowaniem zasad powiązań zewnętrznych, tj. określonych miejsc włączeń ulicznych i bramowych;

3/ Warunki wynikające z przepisów szczególnych:

- projekt i realizacja zgodnie z normatywem techniczno-budowlanym i branżowym;
- przed uzyskaniem pozwolenia na budowę należy przedstawić komplet uzgodnień z wszystkimi właścicielami sieci znajdujących się w ulicy;
- realizacja zgodnie z warunkami Dyrektora Okręgowego Urzędu Górniczego w Sosnowcu.

Decyzja o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu nie rodzi praw do terenu oraz nie narusza prawa własności i uprawnień osób trzecich.

Od decyzji niniejszej służy stronom prawo wniesienia odwołania do Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Katowicach, w terminie 14 dni od dnia otrzymania decyzji, za pośrednictwem Burmistrza Miasta i Gminy Olkusz.

Decyzja nr 281/95 o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu

Na podstawie art. 1 ust. 2, art. 39, art. 40 ust. 1 i 3, art. 42, art. 46 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 7 lipca 1994 roku o zagospodarowaniu przestrzennym /Dz. U. Nr 89/94 poz. 415/ oraz art. 107 KPA, po rozpatrzeniu wniosku z dnia 6 lipca 1995 roku,

zgodnie z miejscowym szczegółowym planem zagospodarowania przestrzennego „Olkusz - Śródmieście”, zatwierdzonym Uchwałą Nr LXI/391/94 Rady Miejskiej w Olkuszu z dnia 16 maja 1995 roku /Dziennik Urzędowy Województwa Katowickiego Nr 10 z dnia 8 sierpnia 1994 roku/

ustala się

dla inwestycji pn.: **KANALIZACJA SANITARNA I DESZCZOWA W UL. KRÓLA KAZIMIERZA WIELKIEGO NA ODCINKU OD UL. KORCZAKA DO DROGI E-40 W OLKUSZU**; /zgodnie z opieczętowanym załącznikiem graficznym stanowiącym integralną część niniejszej decyzji/

następujące warunki zabudowy i zagospodarowania terenu:

1/ Rodzaj i wielkość inwestycji:

- * kanalizacja sanitarna o 300mm, l=200m;
- * kanalizacja deszczowa o 300mm, l=50m;

Kanalizacja sanitarna dla odprowadzenia ścieków byt. gospodarczych z zabudowy mieszkaniowej;

Kanalizacja deszczowa dla odprowadzenia wód odpadowych ze skrzyżowania drogi E-40 z ul. K. K. Wielkiego;

2/ Warunki wynikające z ustaleń miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Miasta i Gminy Olkusz;

3/ Warunki obsługi w zakresie infrastruktury technicznej:

- * ścieki sanitarne i wody opadowe będą odprowadzane projektowanymi kanałami do kanalizacji istniejącej;

4/ Warunki wynikające z przepisów szczególnych:

- * projekt i realizacja zgodnie z normatywem techniczno-budowlanym i branżowym oraz:

- postanowieniem Dyrektora Okręgowego Urzędu Górniczego w Sosnowcu;
- uzgodnieniami właścicieli sieci znajdujących się w terenie inwestycji;
- * należy rozwiązać problem komunikacji w czasie realizacji inwestycji.

Decyzja o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu nie rodzi praw do terenu oraz nie narusza prawa własności i uprawnień osób trzecich.

Od decyzji niniejszej służy stronom prawo wniesienia odwołania do Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Katowicach, w terminie 14 dni od dnia otrzymania decyzji, za pośrednictwem Burmistrza Miasta i Gminy Olkusz.

Decyzja o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu traci ważność po upływie roku od daty jej wystawienia.

XVI Sesja Rady Miasta

ciąg dalszy ze str. 1 Na remont Ośrodka Czarna Góra przyznano 80.000 zł. MOSiR otrzymał dotację w wysokości 7.000 zł. Kwotę 4.000 zł przeznaczono na osadzenie kamienia w miejscu pamięci w Żuradzie (tam spadły zestrzelone przez kpt. pil. W. Gnysia dwa niemieckie bombowce, pierwszesamoloty, jakie Niemcy straciłi w II wojnie światowej). Zmniejszono za to środki, które przeznaczony się na układ komunikacyjny „Śródmieście” (o 190.000 zł). Na XVI Sesji przyjęto także treść apelu skierowanego do władz Rzeczypospolitej Polskiej i Wojewody Katowickiego o finansowe wsparcie olkuskiego ZOZ-u (treść apelu podajemy na str. 1). Sesję kończyły informacje i wolne wnioski.

I tak, na wniosek radnego M. Nowaka, złożony w imieniu olkuskiego KIK-u, radni zastanawiali się nad formą udzielenia pomocy pp. Mienzyńskim, obywatelom Ukrainy, przebywającym od trzech lat w Olkuszu. Starają się oni uzyskać obywatelstwo lub kartę stałego pobytu w Polsce. Następnie w imieniu olkuskiego koła Unii Wolności, radny W. Łysoni złożył oświadczenie, w którym UW wyraziła dezaprobatę wobec stylu, w jakim Przewodniczący Rady Miejskiej W. Gień sprawuje władzę. W oświadczeniu znalazło się między innymi takie zdanie: „Osobowość Przewodniczącego Rady Miasta w Olkuszu nie ma nic wspólnego z cechami oczekiwanyimi od demokratycznych struktur samorządowych”. Przewodniczący podziękował za krytykę. W zapytaniach i wolnych wnioskach radny Z. Drela zapytał, dlaczego sesja ograniczona jest tylko do spraw budżetowych, skoro w planie miała być także przedstawiona strategia rozwoju gminy na lata 1995-98. Według udzielonej informacji, plan jest jedynie planem wewnętrznym Zarządu, toteż nie został przyjęty przez Radę a sesja poświęcona strategii odbędzie się we wrześniu. Radny H. Kamiński wyraził zaniepokojenie sprawą składu komisji przetargowej. Stwierdził, że większość w komisji ma Zarząd (pracownicy Urzędu Miasta lub członkowie Zarządu) i zapowiedział rezygnację z pracy w komisji, o ile pozostanie ona w niezmiennym składzie. Burmistrz Dudkiewicz przypomniał, że to Rada zainicjowała sposób wyboru członków komisji (pięciu wylosowano spośród radnych, czterech wyznaczył Zarząd) i że jesienią br. komisja będzie zmieniona. Burmistrz zauważył też, że w większości gmin cała komisja jest wyznaczana przez Zarząd.